

Wyrok z dnia 9 maja 2000 r.

I PKN 618/99

Zarządzenie dyrektora publicznego zakładu opieki zdrowotnej uprawnionego do stwierdzenia nieważności postępowania konkursowego na stanowisko ordynatora oddziału szpitalnego, wydane sprzecznie z przepisami art. 3a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. w sprawie rodzaju stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, których obsadzenie następuje w drodze konkursu oraz trybu przeprowadzenia konkursu (jednolity tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 41, poz. 180 ze zm.) nie może unicestwić wyników wcześniejszego konkursu i pozbawić stanowiska ordynatora osobę, która ten konkurs wygrała.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2000 r. sprawy z powództwa Barbary K. i Lecha B. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w L. o ustalenie i zapłatę, na skutek kasacji powoda Lecha B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 8 lipca 1999 r. [...]

1. o d d a ł i kasację,
2. zasądził od powoda Lecha B. na rzecz strony pozwanej kwotę 100 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1999 r. oddalił powództwa Barbary K. i Lecha B. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L. o ustalenie, że są nadal ordynatorami oddziałów wewnętrznego (powódka) i położniczo-ginekologicznego (powód) oraz o zapłatę na rzecz Lecha B. „odpowiedniej” kwoty z tytułu bezpodstawnego odwołania go z funkcji ordy-

natora, pozbawienia możliwości pełnienia dyżurów i nieobjęcia podwyżkami płac.

Sąd Rejonowy ustalił, że Barbara K. była zatrudniona na stanowisku ordynatora oddziału wewnętrznego, a Lech B. - na stanowisku ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego. W październiku 1994 r. odbył się konkurs na stanowiska ordynatorów, które wygrali: na ordynatora oddziału wewnętrznego – Janusz W., a na ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego – Tadeusz S. Po konkursie powodowie zostali odwołani ze stanowisk ordynatorów z dniem 7 listopada 1994 r., a ich stanowiska zajęły osoby wygrywające konkurs. Wcześniej, pismem z dnia 5 listopada 1994 r., strona pozwana powierzyła powodce stanowisko starszego asystenta Poradni Ogólnej w Przychodni Rejonowej w L., z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia, a pismem z dnia 7 października 1994 r. – powodowi stanowisko kierownika Poradni Cytologicznej, również z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia. Wyrokiem z dnia 22 lutego 1995 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie [...] przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach. Wyrok ten, choć korzystny dla powoda, nie dotyczył samego odwołania z funkcji ordynatora, a jedynie zaproponowanych mu nowych warunków pracy. Sprawy odwołania powoda i konkursu nie były przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w wymienionej sprawie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w czasie od 7 listopada 1994 r. do 1 marca 1996 r. powód nie pracował jako ordynator. Często chorował i wykorzystywał urlop wypoczynkowy. W dniu 1 marca 1996 r., ówczesny dyrektor strony pozwanej Andrzej J. powierzył mu pełnienie obowiązków ordynatora (p.o.). Do tego też momentu powód nie zgłaszał żadnych roszczeń finansowych. W dniu 4 marca 1996 r. powód otrzymał wynagrodzenie odpowiednie do pełnionych obowiązków. Kolejny dyrektor strony pozwanej Józef S., zarządzeniem nr 10/97 z dnia 30 kwietnia 1997 r. unieważnił konkurs z dnia 25 października 1994 r. i przywrócił powoda na stanowisko ordynatora. Zarządzenie to – jak wynika z jego treści – weszło w życie z dniem 25 października 1994 r., czyli ze skutkiem sięgającym ponad dwa lata wstecz. Obecny dyrektor strony pozwanej, Krzysztof D., zarządzeniem [...] z dnia 10 czerwca 1998 r. uchylił zarządzenie [...] jako wydane z rażącym naruszeniem prawa. Powód był więc p.o. ordynatora od 1 marca 1996 r. do 12 maja 1998 r. Od 1 marca 1999 r. powód przeszedł na emeryturę.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że powódka Barbara K., podobnie jak powód, nie wygrała konkursu na stanowisko ordynatora oddziału wewnętrznego, przeprowadzonego w październiku 1994 r. W dniu 15 listopada 1994 r. przyjęła i podpisała nowy zakres czynności przewidziany dla stanowiska starszego asystenta Poradni

Ogólnej, a stanowisko to faktycznie objęła dnia 8 listopada 1994 r. Od 1 marca 1996 r. ówczesny dyrektor pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L., Andrzej J., powierzył powódce pełnienie obowiązków ordynatora (p.o.). Następnie dyrektor strony pozwanej Józef S. zarządzeniem [...] przywrócił powódkę na stanowisko ordynatora i unieważnił konkurs z dnia 25 października 1994 r. Obecny dyrektor strony pozwanej, Krzysztof D., zarządzeniem [...] z dnia 10 czerwca 1998 r. uchylił wcześniejsze zarządzenie [...] o przywróceniu powódki na stanowisko ordynatora. Tak więc do dnia 31 lipca 1998 r. powódka była zatrudniona jako p.o. ordynatora. Od dnia 1 sierpnia 1998 r. zmieniła pracę i pracuje w innej jednostce.

W świetle przytoczonych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że zarządzenie [...] dyrektora Józefa S. z dnia 30 kwietnia 1997 r., w części unieważniającej konkurs na stanowiska ordynatorów z dnia 25 października 1994 r., zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa. Powołane w tym zarządzeniu przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408, obecnie zmienione), zawierają ogólne postanowienia dotyczące kompetencji dyrektora zakładu opieki zdrowotnej. Postanowienia te nie dawały jednak upoważnienia do unieważnienia konkursu na stanowiska ordynatorów, tym bardziej że zarządzenie [...] miało działać ze skutkiem wstecznym. Poza tym cytowane w tym zarządzeniu rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. w sprawie stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, w których obsadzanie następuje w drodze konkursu, oraz trybu przeprowadzania konkursu (Dz.U. Nr 41, poz. 180) określa w § 3 ust. 1, kiedy postępowanie konkursowe jest nieważne i jaka musi być zachowana procedura postępowania o unieważnienie konkursu. Takiego postępowania, unieważniającego konkursy na stanowiska ordynatorów oddziałów wewnętrznego i położniczo-ginekologicznego, nie było. Okoliczność ta wskazuje zatem, iż dyrektor strony pozwanej wydał zarządzenie [...] z rażącym naruszeniem przytoczonego wyżej rozporządzenia. Pisma, na które powołał się ówczesny dyrektor Jan S. w swoim zarządzeniu, były jedynie poglądem osób zainteresowanych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zarządzenie [...] nie mogło unieważnić konkursu z dnia 25 października 1994 r., gdyż do jego wydania doszło sprzecznie z przepisami rozporządzenia z dnia 5 marca 1992 r. Ponadto dyrektor pozwanego Zespołu Opieki Zdrowotnej mógł na konkretne wolne stanowiska powoływać jedynie określone osoby w celu pełnienia przez nie funkcji (p.o.), a lekarze, z mocy zarządzenia dyrektora, mogli pełnić tylko te właśnie funkcje, tj. p.o. ordynatora. Przytoczone rozporządzenie o obsadzaniu sta-

nowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej wyraźnie zastrzega i stanowi jasno, że ordynatorem może być osoba, która wygrała konkurs na ordynatora, i nie przewiduje wyjątków, co zarazem oznacza, że zarządzenie dyrektora nie może zastąpić konkursu. Zarządzenie dyrektora powierzające pełnienie funkcji ordynatora traktuje danego pracownika jako p.o. ordynatora. Tak więc z mocy zarządzenia nr 10/97 powodowie mogli być jedynie p.o. ordynatorami. Taki również status przypisał im Sąd Rejonowy w okresie od dnia 1 marca 1996 r. do chwili wydania zarządzenia [...] z dnia 10 czerwca 1998 r. Sąd pierwszej instancji uznał przy tym, że każde zarządzenie dyrektora może być przez niego samego lub przez innego dyrektora (następców) uchylone lub zmienione. Na tej zatem zasadzie dyrektor Krzysztof D. uchylił zarządzenie [...] wydane przez swego poprzednika. W związku z tym żądanie powodów, by zarządzenie [...], odwołujące powodów z funkcji p.o. ordynatorów, uznać za bezskuteczne, nie zasługiwało na uwzględnienie. Pracodawca może bowiem takie czynności, jak powierzenie obowiązków lub ich cofnięcie, stosować w każdym czasie, a od jego zarządzeń w tym przedmiocie nie przysługuje odwołanie.

Sąd Rejonowy podkreślił także, iż nie było podstaw do potraktowania zarządzenia [...] dyrektora Jana S. jako nawiązania z powodami nowego stosunku pracy. Po pierwsze bowiem – mógł on wręczyć powodom nowe umowy o pracę, a po drugie – nie zachodziła potrzeba zmiany umów o pracę, gdyż z pisma odwołującego powoda z funkcji ordynatora wyraźnie wynikało, że pozostaje on nadal w stosunku pracy. Wprawdzie niezgodnie z prawem zaproponowano mu nowe warunki pracy, lecz powód odwołał się do sądu pracy i wygrał sprawę. Jednak wydany wyrok nie stanowił o powrocie powoda na stanowisko ordynatora. Gdy chodzi o powódkę, to zaproponowano jej nowe warunki pracy w listopadzie 1994 r. i od tej pory pracowała w Poradni Ogólnej ZOZ. Na oddziale wewnętrznym rozpoczęła pracę dopiero od 1 marca 1996 r.

W kwestii roszczeń powoda o charakterze finansowym Sąd Rejonowy uznał, że mają one charakter „roszczeń ogólnych”. Z dniem 7 listopada 1994 r. powód został odwołany ze stanowiska ordynatora, więc nie przysługiwało mu wynagrodzenie, które łączyło się z pełnieniem tej funkcji, ani też żadne zadośćuczynienie pieniężne z tytułu odwołania. Zresztą w piśmie odwołującym powoda pracodawca zaznaczył, że jego wynagrodzenie nie ulega zmianie. Wynagrodzenie powoda od sierpnia 1994 r. do października 1994 r. było stałe. Potem nie otrzymywał dodatku za ordynaturę, ponieważ jej nie pełnił. Od chwili powierzenia powodowi obowiązków ordynatora (p.o.),

tj. od 1 marca 1996 r., otrzymywał on wynagrodzenie wraz z dodatkami, których wysokości nie podważał. Od 1 sierpnia 1997 r. powód pobierał najwyższe wynagrodzenie, zgodnie ze swoją prośbą. Ostatecznie Sąd pierwszej instancji, oddalając w całości żądania obojga powodów, uwzględnił – poza przytoczonymi wyżej okolicznościami – także status powodów oraz ich sytuację istniejącą w dniu orzekania. W dniu tym powód Lech B. był już emerytem (od 1 marca 1999 r.), a powódka Barbara K. pracowała w innej jednostce (od 1 sierpnia 1998 r.). W tej sytuacji część ich roszczeń na skutek upływu czasu stała się – zdaniem Sądu Rejonowego – bezprzedmiotowa.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 8 lipca 1999 r. oddalił apelacje, które złożyli oboje powodowie od wyroku Sądu pierwszej instancji, i zasądził od każdego z nich po 50 zł tytułem kosztów postępowania za drugą instancję.

Przed wszystkim Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia Sądu Rejonowego, a ponadto podkreślił, że żądanie powodów zostało oparte na podstawie art. 189 KPC. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny należy rozumieć jako potrzebę prawną wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej się znalazła określona osoba. Jeżeli z prawa przedmiotowego wynika, że nie ma ona potrzeby ustalenia, wyrok ustalający jest zbyteczny. Wydanie wyroku ustalającego ma zwłaszcza sens wtedy, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem stosunku prawnego lub gdy powstała wątpliwość co do jego istnienia. Interes prawny oznacza interes odnoszący się do stosunków prawnych, w jakich znajduje się powód, a nawet obie strony. Poza tym ustalenie stosunku prawnego lub prawa może nastąpić wtedy, gdy twierdzony stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Zdaniem Sądu Okręgowego interes strony w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego powinien być zgodny z prawem, zasadami współżycia społecznego i celem procesu cywilnego. Natomiast każdy inny interes, któremu nie można przypisać przymiotnika „prawny”, nie uzasadnia powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 KPC. Istnienie interesu prawnego powinno być wykazane przez powoda. On też jest obowiązany przytoczyć fakty uzasadniające ten interes, które muszą być udowodnione, a nie tylko uprawdopodobnione. Gdy chodzi o powodów, to nie wykazali oni swego interesu prawnego w dochodzeniu przedmiotowego ustalenia, a Sądy nie miały obowiązku badania z urzędu jego istnienia. Powodowie bowiem działali w procesie przez pełnomocnika, będącego adwokatem, a poza tym są ludźmi wykształconymi, o wysokim poziomie intelektual-

nym. Stwierdzenie braku interesu prawnego powodów musiało więc doprowadzić do oddalenia powództwa, gdyż istnienie tego interesu stanowi przesłankę merytoryczną dotyczącą przedmiotu postępowania. Poza tym nie było podstaw do przyjęcia, że stosunki prawne, objęte twierdzeniami powodów, rzeczywiście istnieją (lub istniały). Powodowie bowiem zostali skutecznie odwołani ze stanowisk ordynatorów: powód Lech B. na podstawie oświadczenia woli pozwanego Zespołu Opieki Zdrowotnej ze stanowiska ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego Szpitala Rejonowego w L. z dniem 7 listopada 1994 r., zaś powódka Barbara K. – z tym samym dniem ze stanowiska ordynatora oddziału wewnętrznego tego Szpitala. W oświadczeniach woli pracodawca powołał jako ich podstawę art. 70 § 1 KP. W ocenie Sądu Okręgowego zarządzenie wewnętrzne [...] dyrektora strony pozwanej z dnia 30 kwietnia 1997 r. nie mogło skutecznie unieważnić konkursu na stanowiska ordynatorów oddziału wewnętrznego i oddziału ginekologiczno-położniczego w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L., przeprowadzonych dnia 25 października 1994 r., ponieważ § 3a ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. w sprawie rodzaju stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, których obsadzanie następuje w drodze konkursu, oraz trybu przeprowadzania konkursu (Dz.U. Nr 22, poz. 96 ze zm.) określa, kiedy postępowanie konkursowe jest nieważne i w jakim terminie należy zgłosić wniosek o stwierdzenie nieważności postępowania konkursowego, natomiast zarządzenie, na które powołują się powodowie, nie spełnia tych wymagań ani nie zachowuje terminów tam przewidzianych (14 dni do złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności konkursu i 2 miesiące do ponownego ogłoszenia konkursu). Poza tym powódka rozwiązała z pozwanym ZOZ stosunek pracy z dniem 31 lipca 1998 r., powód zaś złożył wniosek o przejście na emeryturę od dnia 1 marca 1999 r.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy pogląd powoda co do tego, że w sprawie [...] Sąd Rejonowy w Lipnie przywrócił go do pracy na stanowisku ordynatora. Z uzasadnienia wyroku z dnia 22 lutego 1995 r. fakt taki bowiem nie wynika. Sąd ten uznał jedynie za bezskuteczne wypowiedzenie zmieniające zastosowane wobec powoda. Świadczy o tym zwłaszcza treść uzasadnienia wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu, który w sprawie [...] rozpoznawał rewizję strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego, i wyrokiem z dnia 20 kwietnia 1995 r. oddalił ją. Jako niezasadną ocenił również Sąd Okręgowy apelację powoda w części dotyczącej roszczeń finansowych, gdyż powód nie określił dokładnie docho-

dzonych roszczeń i nie podał okresów, których dotyczą. Nie uczynił tego również w apelacji. Gdy chodzi o roszczenia w postaci wynagrodzenia za dyżur w dniu 25 września 1994 r., premii za wrzesień 1994 r. i wyrównania zmniejszonej o 10% tzw. 13-tki za 1994 r., to roszczenia te były już przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie [...] Sądu Rejonowego w Lipnie (po uchyleniu wyroku tego Sądu w sprawie [...]).

Od wyroku Sądu Okręgowego złożył kasację powód Lech B. Jako jedną z jej podstaw wskazał naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 189 KPC i § 3 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. w sprawie rodzaju stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, których obsadzanie następuje w drodze konkursu, oraz trybu przeprowadzania konkursu (Dz.U. Nr 22, poz. 96 ze zm.). Naruszenie to – zdaniem skarżącego – wyraża się w bezzasadnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że postępowanie konkursowe na stanowiska ordynatorów, które odbyło się dnia 25 października 1994 r., nie mogło być unieważnione – mimo wniesionych sprzeciwów odnoszących się do powstałych uchybień, jak również, że zarządzenie [...] ówczesnego dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w L. nie mogło unieważnić konkursów, a w związku z tym powód nie miał interesu prawnego w ustaleniu swoich praw. Jako drugą podstawę kasacji powód podał naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 232, art. 227, art. 233 oraz art. 328 § 2 KPC, polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, podczas gdy wadliwe było stwierdzenie tego Sądu, jakoby powód nie wykazał interesu prawnego w dochodzeniu roszczeń. Tymczasem powód już w pozwie podał, że zarządzeniem [...] został przywrócony do pracy na stanowisku ordynatora, z mocą wsteczną od chwili odwołania go, a jego prawa stąd wynikające zakwestionował obecny dyrektor strony pozwanej. Według powoda, Sąd Okręgowy z naruszeniem zasady procesowej wyrażonej w art. 477¹ KPC, nakładającej na sądy pracy obowiązek „wykazywania inicjatywy w zakresie dochodzenia pracowniczych roszczeń majątkowych”, oddalił roszczenia finansowe powoda, a także z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przyjął, że powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że przysługuje mu prawo wykonywania obowiązków ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego, gdyż mimo zarządzenia [...] z dnia 10 czerwca 1998 r. pozostał nadal ordynatorem tego oddziału.

Przytaczając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i uwzględnienie jego roszczeń w całości albo o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, przy czym w każdym przypadku o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Mimo przytoczenia w kasacji kilku przepisów postępowania, które – zdaniem skarżącego – zostały zaskarżonym wyrokiem naruszone, skarżący nie wyjaśnił, na czym polegało naruszenie każdego z tych przepisów, z wyjątkiem odnoszącym się do art. 233 KPC – jeżeli przyjąć, że skarżącemu chodziło o § 1 – gdyż zarzucił, że Sąd Okręgowy z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów uznał, że zarządzenie dyrektora pozwanego Zespołu Opieki Zdrowotnej [...] z dnia 30 kwietnia 1997 r. nie unieważniło konkursu z dnia 25 października 1994 r. oraz nie przywróciło powoda na stanowisko ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego. I tak z kasacji nie wynika, z jakich przyczyn skarżący wskazał art. 227 i art. 232 KPC: czy dlatego, że Sąd Okręgowy nie oparł rozstrzygnięcia na faktach mających dla sprawy istotne znaczenie, czy też dlatego, że odmówił przeprowadzenia jakichś dowodów, czy wreszcie z innych względów. Podobne stwierdzenie można odnieść do art. 328 § 2 KPC. W tej sytuacji Sąd Najwyższy mógł rozważyć jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC, który sprowadza się do tezy, że błędne jest ustalenie zawarte w zaskarżonym wyroku, jakoby zarządzenie [...] nie unieważniło konkursu przeprowadzonego na stanowiska ordynatorów w dniu 25 października 1994 r. oraz nie przywróciło powodowi, i nie składającej kasacji Barbarze K., stanowisk zajmowanych przez nich przed tym konkursem.

Ocena powyższego zarzutu wymaga odrębnego potraktowania sprawy unieważnienia konkursu i sprawy „przywrócenia” powoda na stanowisko zajmowane przed konkursem. Z rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. w sprawie rodzaju stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, których obsadzanie następuje w drodze konkursu, oraz trybu przeprowadzania konkursu (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 41, poz. 180 ze zm.) wynika, że w publicznych zakładach opieki zdrowotnej postępowanie konkursowe przeprowadza się między innymi przy obsadzaniu stanowiska ordynatora (§ 1 ust. 1 pkt 2). Postępowanie konkursowe zarządza i ogłasza organ, który zatrudnia na stanowiskach określonych w rozporządzeniu, lub kierownik zakładu pracy (§ 2 ust. 1). Również wskazany

organ lub kierownik zakładu pracy stwierdza nieważność postępowania konkursowego (art. 3a ust. 2). Z powyższej regulacji wynika więc, że osoba zajmująca stanowisko dyrektora zespołu opieki zdrowotnej była uprawniona do stwierdzenia nieważności postępowania konkursowego. Słusznie jednak Sąd Okręgowy powołał się na § 3a ust. 1-3 rozporządzenia i zauważył, że stwierdzenie tej nieważności może nastąpić na skutek wniosku zgłoszonego w terminie 14 dni od dnia wyłonienia kandydata przez komisję konkursową w drodze tajnego głosowania, a także w razie powstania wyraźnie określonych przyczyn. Ponadto stwierdzenie nieważności postępowania konkursowego wymaga ponownego ogłoszenia konkursu – nie później niż w ciągu 2 miesięcy. Chodzi bowiem o to, żeby stanowiska określone w rozporządzeniu były obsadzone w trybie przewidzianym w jego przepisach, a nie w jakikolwiek inny sposób. Nie wywołuje więc wątpliwości wniosek Sądu Okręgowego, że zarządzenie [...] zostało wydane niezgodnie z prawem przewidującym warunki, przyczyny i terminy pozwalające stwierdzić nieważność postępowania konkursowego. Oznacza to zarazem, że wymienione zarządzenie nie mogło po upływie dwóch lat unicestwić wyników konkursu przeprowadzonego w dniu 25 października 1994 r., w następstwie którego na stanowiska ordynatorów zostali powołani i stanowiska te zajęli lekarze: Janusz W. (oddział wewnętrzny) i Tadeusz S. (oddział położniczo-ginekologiczny).

Gdy chodzi o sprawę „przywrócenia” powoda na stanowisko ordynatora oddziału wewnętrznego, to należy zauważyć, że jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie, powód został odwołany z tego stanowiska od dnia 7 listopada 1994 r. na podstawie art. 70 § 1 KP, z zachowaniem stosunku pracy. Równocześnie zostały mu powierzone obowiązki Kierownika Poradni Cytologicznej, które wykonywał do dnia 29 lutego 1996 r. Od dnia 1 marca 1996 r. został zatrudniony jako p.o. ordynatora na skutek decyzji pełniącego wówczas obowiązki dyrektora strony pozwanej Andrzeja J. Od tej też daty został odwołany ze stanowiska ordynatora Tadeusz S., wobec czego pełnienie przez powoda obowiązków ordynatora było możliwe. Kolejny konkurs na stanowisko ordynatora oddziału wewnętrznego odbył się w lutym 1999 r., który ponownie wygrał dr Tadeusz S. Według powoda, zarządzenie [...] w części dotyczącej przywrócenia mu stanowiska ordynatora oddziału należało poczytać jako umowę o pracę – zgodnie z zeznaniami ówczesnego dyrektora strony pozwanej, który stwierdził, iż poinformował powoda o tym, że „ma on prawo używać tytułu i pieczętek do czasu ponownego rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko ordynatora”. W tej jednak kwestii Sąd Rejonowy uznał – a Sąd Okręgowy przyłączył się do tego stanowiska –

że oświadczenia dr Józefa S., złożone na piśmie „po latach” (dnia 12 marca 1998 r.), nie można traktować jako nawiązania nowego stosunku pracy na stanowisku ordynatora. Gdyby bowiem w istocie tak było, nie było przeszkód do zawarcia z powodem we właściwym czasie formalnej umowy o pracę. Poza tym nadal obowiązywał tryb obsadzania stanowisk ordynatorów w drodze konkursu, zgodnie z przepisami cytowanego wcześniej rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r., nakazującego przeprowadzanie postępowania konkursowego między innymi przy obsadzaniu stanowisk ordynatorów. Dlatego w opinii Sądów powód mógł tylko pełnić obowiązki ordynatora (p.o.), na zasadzie ich czasowego powierzenia do następnego konkursu.

Odnosząc się do poglądów powoda i Sądów obu instancji, trzeba zgodzić się z tezą zawartą w zaskarżonym wyroku, że zarządzenie [...] z dnia 30 kwietnia 1997 r. nie mogło już unieważnić postępowania konkursowego przeprowadzonego w 1994 r. Jednak taka ocena zarządzenia w części dotyczącej unieważnienia konkursu nie oznacza automatycznie, że ówczesny dyrektor pozwanego Zespołu Opieki Zdrowotnej nie mógł złożyć – w sensie faktycznym – oświadczenia woli, którego treścią było powierzenie powodowi – zamiast pełnienia obowiązków ordynatora (p.o.) – stanowiska ordynatora, a zatem dokonać odpowiedniej zmiany treści stosunku pracy. Po to wszakże, by Sąd Najwyższy mógł się zajmować tego rodzaju zagadnieniem, konieczne byłoby wskazanie w kasacji odpowiednich przepisów prawa materialnego, w tym dotyczących składania oświadczeń woli i ich wpływu na skuteczność czynności prawnych, z uwzględnieniem unormowania zawartego w wymienionym rozporządzeniu z dnia 5 marca 1992 r., przewidującego – co do zasady – obsadzanie stanowisk ordynatorów w drodze konkursu (z wyjątkiem określonym w art. 44a ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm. oraz w § 8 ust. 3 rozporządzenia). Ale skarżący takich przepisów nie przedstawił.

Wbrew również twierdzeniu powoda zawartemu w kasacji, Sąd Okręgowy nie dysponował zeznaniami dr Józefa S., który wydał zarządzenie [...]. Żadna bowiem ze stron nie wniosła o jego przesłuchanie w charakterze świadka, a jego oświadczenie na piśmie z dnia 12 marca 1998 r. może być – stosownie do art. 245 KPC – traktowane jedynie jako dowód tego, że złożył on oświadczenie zawarte w tym piśmie. Warto poza tym zauważyć, że treść oświadczenia różni się od zarządzenia [...] co do terminu, w którym miało nastąpić przywrócenie powodowi i Barbarze K. stanowisk ordynatorów. Zarządzenie stwierdza bowiem, że „wchodzi w życie... ze skutkiem od

dnia 25 października 1994 r.”, natomiast z oświadczenia z dnia 12 marca 1998 r. wynika, iż Józef S. traktował zarządzenie [...] jako umowę o pracę „obowiązującą w dniu wręczenia, tj. 30.04.1997 r.”. Jak z przedstawionych uwag wynika, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogły spowodować uwzględnienia kasacji.

Nieskuteczne okazały się również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, chociaż Sąd Najwyższy nie podziela poglądu Sądu Okręgowego, jakoby powód nie miał interesu prawnego w zgłoszeniu żądania opartego na podstawie art. 189 KPC. Według wskazanego przepisu, przez interes prawny należy rozumieć potrzebę prawną dokonania określonego ustalenia, a to ze względu na sytuację, w której się powód znalazł, polegającą na tym, że inna osoba (pozwany) zgłasza roszczenie do jego prawa lub je kwestionuje. Nie ulega zatem wątpliwości, że powód miał interes prawny w ustaleniu, co było treścią jego stosunku pracy: jakie miał prawa i obowiązki, stanowisko – jednym słowem, status prawny jako pracownika. Jednak istnienie interesu prawnego nie zawsze prowadzi do uwzględnienia powództwa. O powodzeniu żądania decyduje bowiem zasadność jego podstawy faktycznej i materialnoprawnej. W tej kwestii należy zwrócić uwagę na to, że z punktu widzenia wymagań określonych w art. 187 § 1 KPC pozew oparty na przepisie art. 189 KPC powinien zawierać dokładne oznaczenie ustalanego prawa lub stosunku prawnego oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Nie musi natomiast wskazywać przepisów prawnych odnoszących się do tego prawa lub stosunku prawnego, czyli podstawy prawnej żądania. Tak więc ani w pozwie, ani w apelacji – stosownie do art. 368 zdanie pierwsze KPC - powód nie miał obowiązku podania norm prawa materialnego stanowiących oparcie dla jego żądania. Jednak warunki formalne dotyczące pozwu nie są wystarczające dla kasacji. Z art. 393³ KPC wynika bowiem, że kasacja, oprócz uczynienia zadość wymaganiom przepisany dla pisma procesowego (np. pozwu), powinna jeszcze zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Oznacza to, że powołaniu w kasacji art. 189 KPC powinno towarzyszyć wskazanie przepisów prawa materialnego normujących stosunek prawny objęty twierdzeniami skarżącego. Skarżący w kasacji ich nie przytoczył. Wprawdzie zostały w niej zamieszczone przepisy § 3 ust. 1, 2 i 3 powołanego wcześniej rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 marca 1992 r. , lecz nie tylko nie uzasadniają one kasacji, ale prawdopodobnie zostały podane omyłkowo – zamiast przepisów § 3a ust. 1-3 wymienionego rozporządzenia, które rozważał i przytoczył Sąd Okręgowy w motywach swojego wyroku. Gdyby jednak przyjąć

na podstawie uzasadnienia kasacji, że skarżącemu chodziło o § 3a ust. 1-3 rozporządzenia, to również i w takim wypadku nie można uznać, że z powyższych przepisów wypływało dla niego roszczenie o ustalenie, że począwszy od dnia 7 listopada 1994 r. jego prawa i obowiązki wynikały z zajmowania stanowiska ordynatora. Przepisy te regulują bowiem sprawę przyczyn unieważnienia postępowania konkursowego, osób uprawnionych do stwierdzenia jego nieważności oraz terminu do zgłoszenia w tej sprawie wniosku, a także konieczności i terminu ogłoszenia ponownego konkursu. Nie przewidują natomiast – ani wprost, ani pośrednio – dla osoby, która przed unieważnieniem konkursu była ordynatorem, roszczenia o zajmowanie stanowiska w razie unieważnienia tego konkursu. Tak więc po to, żeby rozpoznać i ocenić istotę roszczenia powoda, niezbędne byłoby wskazanie przepisów prawa materialnego innych niż § 3a ust. 1-3 rozporządzenia.

Wreszcie, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 477¹ KPC wskutek nieokazania przez Sąd Okręgowy dostatecznej pomocy powodowi w dochodzeniu przez niego roszczeń majątkowych, chociaż zgodnie z wymienionym przepisem sąd orzeka o roszczeniach wynikających dla pracownika z przytoczonych przez niego faktów, a nie z formalnie określonego żądania, to uwagi w tej kwestii należy ograniczyć do stwierdzenia, że zgodnie z art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, natomiast nie ma obowiązku podejmowania z urzędu starań o ustalenie rodzaju i wysokości świadczenia należnego pracownikowi. Dlatego też zobowiązanie powoda do sprecyzowania jego roszczeń pieniężnych „i dopiero wówczas rozstrzygnięcie o ich zasadności”, mogło nastąpić w postępowaniu przed sądem rejonowym, w ramach czynności wyjaśniających określonych w art. 468 § 2 KPC. Nie było jednak powinnością Sądu Okręgowego jako sądu drugiej instancji. Z tej też przyczyny zarzut naruszenia art. 477¹ § 1 KPC nie mógł być oceniony jako trafny.

Z przedstawionych zatem względów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji (art. 393¹² KPC).

=====